GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 75.

We Srzodę Dnia 21. Września 1796.

Z Wiednia d. 13 Września.

Pietnasty nadzwyczayny dodatek do Gazety Wiedeńskiey do Nru 73.

Feldzeigmeister hrabia Latour donosi pod d. 10 t. m. z Hochbergu przy Landshut, iż ieszcze na dniu 3 rozkazał F. M L. baronowi Fröhlich, aby z wąwozów Tyrolskich postąpił ku rzece Lech; to posunięcie się tak dobrze poszło, iż maior Mosbert zzłożone n korpusem zGräniz huzarow, który na d. 7 aż do Turach postąpił, po żwawey utarczce nieprzyiaciela przeparł, z tyłu go dopadł, przeszło 300 ludzi na placu położył i kilkanascie niewolnika zabrał. Maior Wolfskehl od Karola Lotaryńczyka regimentu, który także aż pod Dachau postąpił, napadł na tylną straz nieprzyiaciela, zabrał mu tam 44 ładownych ammunicyą wozow, 1 armatę i kilkanaście innych wozow i 318 niewolnika.— Dla poparcia tych attakow wysłał także F. L. M. Latour część Kondeuszowskiego korpusu pod hrabią Viomenille, ktora przy Scheflar za Iserę przeszła. — F. M. L. Fröhlich doniosł F. Z M. Latour iż sam między 11 i 12 ze wszystkiemi nie potrzebnemi tam w wawozach woyskami przybędzie. F. Z. M Latour, widząc iz korpus nieprzyiacielskie z 10,000 ludzi ieszcze na d. 7 odparło, nazad stoiącego przy Mosburg z 1 batalionem i 4 szwadronami pułkownika Lamotte, przeszło tam za Iserę, i zmierzało się z Mosburga ku Vils-Biburg i Geisenhausen posunąć, żeby mu we flankę wpaść, porzucił swe stanowisko przy Pfaffenhausen i stanał przy Landshut — Nieprzyiaciel chciał iuż na d. 9 uskutecznić aktualnie swoy zamiar, attakował na nowo wspomnionego pułkownika Lamotte i chciał przełamać kordon, ktory F. Z. M. Latour między Aich i Thall rozciągnął; lecz wysłane od niego posiłki nadeszły ieszcze na czas, i nieprzyiaciel został szczęśliwie nazad odpartym i większą część swego woyska musiał przeprawić za Iserę. — W tym samem dniu i o tym samem czasie attakował nieprzyiaciel F. M. L. Xcia Fürstenberg przy Müncheu i chciał tamteyszy most opanować; ale odwaga i wytrzymałość tego jenerała i stoiących pod nim woysk, odwrociła i tu iego zamiar; nieprzyiaciel został przymuszony ustąpić nam opanowanego iuz mostu.— Powszechny attak nieprzyiaciela został więc pomimo przemagaiącey wszędzie iego siły odwroconym, i przy Freysingen i Mosburg, gdzie iuz był za Iserę przeszedł, został męztwem i statecznością naszego woyska zniewolony przeyść nazad za tę rzekę. Rzekę Iser utrzymalismy szczęśliwie.— Przy odeysciu tego rapportu zachodziły F. Z. M. Latour forpoczty za Iserą aż ku Pfaffenhausen i stykały się w Rohr i Pfaffenberg,,

z forpocztami stoiącego między Appach i Abensberg jenerała Nauendorff.

Szesnasty nadzwyczayny przydatek do Wiedeńskiey gazety Nru. 73.

We środę d. 14 Września.

Arcy Xżę Karol donosi pod d. 8. t. m. z Aschaffenburg, iż odniesione na d. 3. pod Würzburg zwycięztwo, pociągło za sobą tak pożądany skutek, iakiego sobie tylko można było obiecywać. — Liczba zabranego niewolnika przechodzi iuż dotąd przesło 3000 ludzi w cytadelli Würzburskiey, zabraliśmy oprocz będących iuż tam przywnisciu Francuzow 36 metalowych i 52 żelaznych armat, ieszcze 6 Francukich polowych, 125 ammunicyynych, 13 zbroiowych wozow i innych artylleryczne sprzęty Garnizon składał się z 300 ludzi i poszedł z dywizyynym jenerałem Bellemont, ktòry był razem dyrektorem artyller: i niedawno z Luxemburga przybyłem wodzem artylleryi Lacroix, w niewolą. — Nieprzyiaciel cofnął się powyżey wspomnioney bitwie ku Schweinfurt i Hammelburg. Arcy Xżę Jmć stanął d. 5 w Oberzall nad Menem głowna kwaterą, i dowiedział się tam od naszych letkich woysk, które zawsze zanieprzyiacielem krók w krok postępowały, że iuż Schweinfurt z porzuceniem tam 100 armat naywięcey Rzeskich i Freudenberg z porzuceniem 60 armat opuscił, i obrocił się ku Fulda. — D. 6 po południu przybyła nasza przednia straz pod F. M. L. Kray przed Aschaffenburg, i zastała tam oddział nieprzyiacielski z 3 batalionow złożony, który nas chciał swoią artylleryą wstrzymać; ale F. M. L. Kray napadł odważnie na nieprzyiaciela, wypędził go z Aschaffenburga, ścigał go aż za Men; iazda wiele ludzi trupem położyła i 600 w niewolą zabrała. D. 7. przybył Arcy Xżę Jmć zcała armią pod Aschaffenburg; przednia straż postąpiła ku Dettingen, a letka iazda zachodzi aż pod Gellenhausen. — Przy odeysciu ninieyszego rapportu, donosi Arcy Xżę Jmć iż w tym momencie odebrał od F. M. L. Kray wiadomość, że nieprzyiaciel opuścił d. 8. z rana Frankfurt, i że iuż tam oddział Blankensteina husarow wszedł.

Siedmnasty nadzwyczayny dodatek do Wiedeńskiey gazety do Nru. 74.

We środę d. 14. Września.

Przez wysłaną od jenerała maiora hrabiego Nauendorf na d. 11 t. m. wieczor z Abensberg sztafetę, odebraliśmy te radosna, a dla Austryackich granic nader ważną nowinę, iż się nieprzyiacielski jenerał Moreau z całą swoią armią tego samego dnia w południe spieszno z tamteyszego lasu, gdzie iego naywiększe siły stały, i ile można było dostrzedz ku Pfaffenhofen i Rain cofnął. — Gdy wysłane patrole od jenerała Nauendorf niezastały iuz nieprzyiaciela i przy Mainburg, domysla się tedy wspomniony jenerał, iż cała nieprzyiacielska linia musiała się cofnąć, gdy oprocz tego, stoiace iego korpus pod München niebyło naymocnieysze, i głowna iego siła stała zawsze ku Donaiowi. — Jak F. Z. M. Latour posunie się z Landshut do pewney wysokości, żeby zawsze bydź obok nieprzyiaciela, przeydzie jenerał Nauendorf podług rozkazu Arcy Xcia Karola pod Ingoldstad Donay; poydzie za nieprzyiacielem, aby go przynamniey dwiema marszami wyprzedzić, i tym sposobem przeszkodzić iego cofaniu się.

Z Włoch nienadeszły inne wiadomości, iak że z iedney strony po pomknieniu się feldmarszałka Wurmsera do Balsano, nieprzyiaciel posunął się z wielką siłą przez Nago ku Ala, i stoiącego pod Roverego F. L. Davidovich, aż za Nevis nazad odparł. Z drugiey zaś strony posunął się feldmarszałek Wurmser aż ku Werona i Castelnuovo nienapotkawszy nigdzie nieprzyiaciela. Dokładnieyszych rapportow potrzeba dopiero z tamtąd oczekiwać.

Z Londynu d. 2. Września.

Z Plimut odebraliśmy następuiącą wiadomość.

Z Plimut d. 29 Sierpnia.

" Rządca tuteyszy odebrał rozkaz od sekretarza stanu, aby niepozwalał żadnemu emigrantowi, ktory z obcego kraiu, albo z wysp Guernesey, Jersey i Alderney

przypłynie około tuteyszego miasta wylądować. Przyszedł tu także rozkaz, aby przepatrzeć i zarapportować, w ktorychby mieyscach wprzypadku wylądowania, nayłatwiey nieprzyiaciel mogł wysiąść, iak głęboka iest w takowych mieyscach woda, wiele armatnych szalup do obrony potrzeba, gdzie drogi z tamtąd prowadzą, iak wielkiey siły do obrony tych mieysc potrzeba &c. Wszystko to zdaie się okazywać, jak gdyby Francuzi doprawdy myslili o wyladowaniu na tuteysze brzegi. Wszystkie armatne szalupy uzbraiaią z wielkim pośpiechem w tuteyszym porcie „

Publikum zdaie się takowem wyladowaniem bardzo zatrwożone; przedwczorem spadły 3 procentowe papiery aż do 55 procentow. Nawet i ministeryalne gazety mowią o niebezpieczeństwie, i iest to albo fałszywa trwoga dla iakichs politycznych widokow, lub z ducha spekulacyi wymyślona, albo też w samey istocie iest coś podobieństwa. Przykłady z history o wylądowaniu Rzymian i pretendenta w bunsie 1745, przedsiębierność Francuzow i wielka liczba taiemnych jakobinow w Anglii, czynią nietylko to przedsięwzięcie podobnym, ale nawet i mogącym się uskutecznic. Lecz iesteśmy przekonani, iż oprocz siły, ktorą natura i sztuka Angielskie brzegi umocniła, każdy poczciwy Brytańczyk, ieżeliby się nieprzyiaciel chciał na coś podobnego odważyć, ostatnią kropelkę krwi na obronę swey oyczyzny i konstytucyi wyleie.— Odebraliśmy tu wiadomość, iż na d. 19 p. m. Francuzki poseł w Madrycie Perignon podpisał z Hiszpańskiem ministrem traktat alliansu, ktorym sobie Hiszpania i Francya swoie posiadłości w wschodnich i zachodnich Indyach na wzaiem gwarantuią. Hiszpania bierze oprocz tego na siebie obowiazek, nakłonić Portugalią aby swoie porty dla Anglikow zamknęła, i pozwala Francuzom cięcie drzewa w Campeche. Hollenderska rzeczpospolita ma bydź wezwana do przystąpienia do tego traktatu. Jeżeli gwarancya, rozciągnie się na te posiadłości, które Francya przed wybuchnieniem teraźnieyszey woyny w Indyach miała, to zdaie się, iż się bez woyny między Hiszpanią i Anglią nieobeydzie.— Niektore tuteysze pisma mowią, iż nasz poseł w Madrycie lord Bute, odebrał zlecenie, aby się wyraźnie zapytał dworu Hiszpańskiego, czy się przychyla lub nie do zamysłow Francyi przeciwko Portugalii. Opozycyyne pisma czynią także niektóre uwagi względem pierwszego Hiszpańskiego ministra, iż się tytuł Xcia pokoiu z okazanem teraz iego systematem wcale niezgadza.

Wczoray przybył pierwszy kuryer P. Fabiani od Hammond z depeszami z Berlina, ktore mieszczą w sobie pierwsze konferencye z Krolem Jmć Pruskiem miane. Powszechnie utrzymuia, iż iego negocyacye niewrożą pożądanego kutku. Na końcu tego tygodnia będzie taiemna rada u Krola w Weymut, na ktorey ma bydź między innemi rzeczami otwarcie parlamentu oznaczone. Xżę Portlant, ktory choruie na podagrę, poiechał iuz tam, aby sobie wygodnie powoli zaiechał. P. Pitt, lord Grenville, P. Dundas, często się z sobą schodzili, i zapewne w teraźnieyszey kryzie o nayważnieyszych rzeczach radzili.— Z Sunderland oznaymiono wczoray w Loyds kawiarni następuiącą wiadomość: " Załosno mi iest, gdy muszę donieść że okręt Phobus z tego portu wyszły, płynąc z Archangelu został od 2 Hollenderskich okrętow o 74 armatach, 2 fregat i 3 kutrow do Lerwick zapędzony, i że 9 innych okrętow, ktore z nim szły wszystkie albo po większey części zabrane zostały. „— List prywatny donosi z Livornu o zdobyciu nowey Francuzkiey fregaty o 40 armatach, ktora była na podarunek dla wielkiego Sultana od rzeczypospolitey z Tulonu wysłana.

Pod naysurowszą karą, zapowiedziano, aby żadnego cudzoziemca nieprzypuszczać do naszych woiennych portow. — Siły nasze morskie składaią się teraz z 619 woiennych okrętow, między ktoremi iest 170 liniowych, 25 o 50 armatach, 206 fregat i 218 szalup. W aktualney służbie znayduie sie 467 okrętów, między ktoremi iest 122 liniowych okrętow, 18 o 50 armatach, &c.— Na d. 11 czerwca zaczęli Francuzi obeymować przypadaiącą im część

Hiszpańskiego St. Domingo. Twierdza Dauphin została im d. 25 od Hiszpanow oddana. — Xże dziedziczny Würtemberski posłał krolewnie naszey bogato w brylanty osadzony swoy portret. — Korpus woluntaryuszow, ktore wschodnia kompania Indyyska wystawić chce, ma się z 2 regimentow, razem 587 ludzi składać. — Z Filadelfii donoszą iż tak dawno zaprzeczoną twierdzę na zachodniey granicy, ustąpili nakoniec Anglicy pułnocney Ameryce. — Własność Angielskich kupcow w Lizbonie rachuią przeszło 12 mill: f. szt:

Z Frankfurtu d. 3. Września.

W tym momencie wyszła tu w Francuzkiem i Niemieckim języku następuiąca odezwa.

" Jenerał brygady Duvignot, kommendant Frankfurtski, uwiadomia tuteyszych mieszkańcow, iako też przybyłych tu w handlowych interesach, tak kupcow i cudzoziemcow, iż mogą bydź pewni zupełnego bezpieczeństwa, iże rozgłoszone cofanie się od zlemyślnych armii Sambry i Mozy iest całkiem fałszywe. Ta armia postępuie w zwycięztwach swoich, a armia Renu i Mozeli pobiwszy nieprzyiaciela, weszła d. 30 sierpnia do München. W Frankfurcie d. 17 fruktidor (3 września 1796.

Podpisano *Kommendant Frankfurtski Duvignot.*

Inney ręki z Frankfurtu d. 3. Wrzesnia.

Cesarscy mieli iuż nawet do Schweinfurtu wniść. Od dywizyi Bernadotta przybyły tu prochowe skrzynki, a od Ernoufs jeneralny - sztab, markietanie, bagaże, ranieni &c. — Roboty Francuzow około Moguncyi pod dozorem jenerała Costance dosyć iuż daleko postąpiły. W Moguncyi wysadziło niedawno magazyn prochowy na powietrze; w cytadeli spalił się także ieden dom. Od armii północney nadeszły iuż tu pierwsze Francuzkie woyska.

Z Hagi d. 6. Września.

Jenerał Beurnonville odebrał iuż rozkaz od dyrektoryatu obięcia kommendy przeciwko Ehrenbreitstein. Ponieważ iest razem kommendantem północney i Batawskiey armii, żądał więc od zgromadzenia zezwolenia nato, które natychmiast odebrał; i oraz pozwolono mu wziąść z sobą iednę część na żołdzie naszym zostaiącego z 25,000 złożonego subsydyynego Francuzkiego korpusu. Wspomniony jenerał udał się zaraz de Doventer, i zwinął założony tam tego roku oboz. Zgromadzenie narodowe zleciło nawet przeszłego piątku, żeby oprocz tego iedna część naszego własnego woyska, która na granicach stoi do Niderlandow ruszyła. Domyślaią się iż te woyska są na złożowanie Francuzow do Düsseldorf przeznaczone — Pomyślne na stronę żydow w kraiu naszem zaszłe wzgromadzeniu dekreta, nieuczyniły na tym narodzie tak radosnego wrażenia iakeśmy sobie obiecywali; może to dla tego, iż rabinowie nie są kontenci z odmian, które maią względem nich nastąpić. Teraz się przynaymniey pokazuie, iż podawane zgromadzeniu prożby, aby żydzi do praw obywatelstwa byli przypuszczeni, niepochodziły od całego w kraiu żydowskiego narodu, tylko od małey części. Amsterdamscy reprezentanci naywięcey się przykładali do dekretu na stronę żydow. To miasto obeymuie w sobie niemal połowę naszych żydow, gdyż rachuią w nim do 50,000 żydow.

Francuzkie woyska, które ieszcze stały w Kliwii &c. ciągną wszystkie do armii Sambry i Mozy do Franken. Francuzkie i Hollenderskie woyska, które pod jenerałem Daendel obracaią w rożne strony swoy marsz, przenoszą 20,000 ludzi. — W tym tygodniu będzie tu przedawany piękny gabinet Chinskich osobliwości, który należał do zmarłego tu teraz, niegdyś officyalisty wschodniey kompanii nazwiskiem Hulle z Hamburga.

DODATEK DO №ru: 75.

GAZETY KRAKOWSKIEY

We Srzodę Dnia 21. Września 1796.

Z Paryża d. 1. Wrzesnia.

Wywiezienie współwinnych Droueta i Baboeufs do Vendome gdzie maią bydź od narodowego trybunału sądzeni, dało powod w nocy z 28 na 29 sierpnia do nowych rozruchow. Nowy spisek, mowi, ieden z tuteyszych dziennikow, który w zbrodniczem zakatku został ułożony i od kilku dni iuż zapowiedziany, wybuchnał tu w nocy d. 29 sierpnia. Około godziny 2 po polnocy dało się słyszeć na pryncypalnieyszych częściach Paryża, na ulicach S. Honoryusza, S. Mikołaia, S. Antoniego, d'Argenteuil &c. kilka tęgich wystrzałow. Oraz rozchodził się głos: Niech żyie król! Burzyciele latali po ulicach z białemi choragwiami, które miały napis: Smierc republikanom! Niech żyie krol Ludwik XVIII! Na samych choragwiach były herby Xcia Kondeusza. Po przybiiano zaraz buntownicze kartki, nadktóremi były lilie &c. Te kartki miesciły w sobie następuiące słowa: "Waleczna Młodzi! podnieś się w całey masie! Nigdy niepowątpiwano o twey gorącey przychylności i wiernosci dla twego krola! Wnet słońce zaswieci nad Francyą. Zabiiay, wykorzeniay patryotow; zafarbuy ich krwią Sekwanę &c. niemacie się tylko żołnierzy w obozach do obawiania, &c." O godzinie 6 z rana biegało ieszcze wiele ludzi po ulicy Beauveau z białemi chorągwiami, i krzyczeli na młodzież: "Muskadeni! chodzcie i bierzcie białe chorągwie!" Jeden znayzapalczywszych burzycieli, który naypierwey dał z nak do rozruchu, zabiłsię potym sam; miał bydź członkiem rewolucyynego dawniey wydziału i nazywać się Arnoult. Jeszcze d. 28 wieczor zaczał się ten rozruch. Kramarz, który dzienniki na przeday roznosi, został od kupy ludzi napadniony, którzy go przymusili iż musiał krzyczeć: Niech żyie król! i białą kogardę zapiąć. Lecz wszystkie te usiłowania buntownicze na nic się zdały; lud pokazał się głuchem na wzywania fakcyonistow. Spokoyność została zaraz za przybyciem woysk zupełnie przywrocona; burzyciele zostali rozproszeni i po części poaresztowani. Roederer przypisuie całkiem te rozruchy terrorystom. — W dzienniku wolnych ludzi, była ieszcze na d. 28 sierpnia następuiąca przestroga do ludu umieszczona: "Podwoycie, dobrzy obywatele, wy, przyiaciele rzeczypospolitey i ustaw waszą baczność. Ostrzegaliśmy was zawsze o royalistskich spiskach, powiedzieliśmy wam zawczasu o d. 5 października roku przeszłego, wytknęliśmy wam agentow Xżąt i donieslismy wam buntownicze pisma, które za tronem mowiły. Zdaie się iż iuż przedsięwzięto środki, iuż rozdano znaki, iuż założono sidła. Lecz zostańcie cicho, poki royalism nienadeydzie; on dąży szypkiem krokiem, chce dyrektoryat oskarżyć; ten dyrektoryat, który się pisał na śmierć tyrana; chce go prosto attakować; czekaycież więc iego attaku, a

na ów czas łączcie się z rządem; idzcie iak w d. 5 października, a zwyciężycie i wolność musi tryumfować. Wy wiecie, ieżeliśmy kiedy waszą sprawę zdradzil; ieżeliśmy kiedy zaprzestali bronić ludu i wolności. Wierzcie nam, idzcie razem z rządem; nagotuycie się przeciwko nowey Wandzie; bądźcie razem, a pewnie zwyciężycie."

Między osobami, które były aresztowane znayduie się i nieiaki Brulé, który był dawniey członkiem rewolucyynego trybunatu, a teraz chorągiew białą wywiesił. Kiedy był do policyi zaprowadzony, zeznał iż był do tego od ludzi bardzo uczciwych namowiony, iże niebędzie się wstydził wymienić ich. — Przy Tuillery znaleziono przedwszczorem serwetę, w ktorey były zawinione 3 szarfy municypalnych officyalistow szabla i puginał. W innych mieyscach znaleziono także wiele porzucaney broni. — Dyrektoryat dał zararaz o zaszłych rozruchach radzie 500 znać i wydał następuiącą odezwę, która dokładniey ten spisek obiasnia.

" Cieszcie się, prawdziwi patryoci, cieszcie się przyiaciele porządku i pokoiu, Nadaremnie łączą anarchia z royalismem swoie sposoby do podniesienia pochodni niezgody, i do zniszczenia repuklikańskiego rządu; za nic będą ich usiłowania. Kilka set niegodziwych ludzi, którzy się z wściekłości nieposiadaią, że niemogą swych rabunkow i panowania rozpościerać, niemaiąc innego sposobu poruszyć lud, iak zastraszeniem go utratą wolności, rozpuścili wczoray znaki arystokracyi i poprzybiiali kartki buntownicze. Uzbroieni szablami, pistoletami i fuzyami, biegali po rożnych częściach tego wielkiego miasta i usiłowali wystrzałami wzniecić trwogę. Ze wszystkich stroń krzyczeli, iż się royaliści zpięknęli na wyrznięcie patryotow; wołali ludu na pomoc; rozumieli iż w tym zamieszaniu uratuią swych sprosnych współzbrodni, których przeszłey nocy powieziono w mieysce, gdzie ciało prawodawcze rozkazało zeyść się naywyzszemu trybunałowi narodowemu. Na ów czas chcieli się na wszystkie niegodziwości rozpasać, które tylko wspisku Baboeufs umieścić mogli. Ale lud będąc aż nadto o swoim prawdziwem dobru oświecony, nieokazał iak przychylnosć do rzeczypospolitey, i do konstytucyi, która nam pierwszą zapewnia. Odrzucił z pogardą znaki despotyzmu, które nayczarnieyszy podstęp rozpuścił, a poczwarom, którzy usiłowali otworzyć drogę zbrodni, dał poznać swoię obrzydliwość i wgardę. Pokładaiąc zupełną ufność w rządzie, którego gorliwość i szczery sposób myślenia dobrze znaią, zostali wszyscy obywatele w naywiększey spokoyności. Dzięki mądrości ludu, męztwu i zręczności woyska; dzięki niespracowaney gorliwości urzędnikow, którzy pilnuią bezpieczeństwa publicznego; dzięki nakoniec gorliwości republikańskich jenerałow, że spokoyność została w Paryzu przywroconą i anarchia uśmierzona. Wszyscy maią prawo do publiczney wdzięczności. Oby przecię nieprzyiaciele Francyi uznali nadaremność uwiedzenia całey mafsy obywateli! Oby przyiaciele Francyi stanęli przy konstytucyi, która naszą spokoyność i wolność zabezpieczyć musi, i wsparli usiłowania rządu, który iest zawsze pogotowiu do bronienia wolności przeciwko wszystkim partyom!

Podpisano *Lareveiller-Lepeau*
prezydent.

Weszło tu teraz ieszcze więcey woysk. Ostatni spisek wzniecił z resztą u tuteyszych patryotow powszechną pogardę przeciwko tym, ktorzy go wymyślili. — Traktat pokoiu z margrabią Badeńskim został iuż od ciała prawodawczego ratyfikowanym. — Podczas ostatniey audyencyi, kiedy brat jenerała Buonaparte zdobyte we Włoszech i adiutant od armii Sambry i Mozy zdobyte w Niemczech chorągwie dyrektoryatowi oddawali, przytoczył do nich w odpowiedniey mowie prezydent Lareveiller-Lepeau. "Oby tyle zwycięztw naszych armiy, mogły odwieść nakoniec naszego nayuporczywszego nieprzyiaciela, iżby zaniechał myślec o obaleniu rzeczypospolitey, i nakłoniły go do pokoiu, do

ktorego wszystkie nasze usiłowania zmierzaią, &c. „

Jenerał Moreau donosi z Biberach pod dniem 21 sierpnia iż przechodzi pod Dillingen, Lauingen i Hochstätt za Donay. W tych mieyscach są tylko mosty dobre; ten przy Donauwert iest spalony. Przy Schellenberg stoi część armii, ktora z armią Sambry i Mozy, ma kommunikacyą. " Co 4, 5 dni dodaie jenerał Moreau, mogę iuz mieć rapporta od Włoskiey armii; daiemy sobie zawsze o naszem położeniu wiadomość. W potyczce, ktorą jenerał Feryno z korpusem Kondeusza pod Kamlach stoczył, zadał mu wielką klęskę; korpus *Chasseurs nobles* zostało niemal całkiem zniszczone. „

Gdy iuz teraz rozruchy w Wandzie i po innych departamentach zostały uśmierzone, zniosł dyrektoryat swoią rezolucyą dla oszczędzenia kosztow armią brzegow Oceanu. W rezolucyi tey wyraża iakiem sposobem i przez kogo będą zostaiące się ieszcze w tych okrągach woyska na potym kommenderowane. Officyerowie, ktorzy się około 21 września oddalą, maią się do swoich domow udadź i do dalszego czasu będą brać swoy traktament, ale furażu na konie niedostaną. Ci zaś, ktorzyby niechcieli do swoich domow iść, będą uważani iako odprawieni, i niedostaną żadnego traktamentu.— Pomiędzy poważnemi starcami, ktorzy podczas święta od tuteyszych municypalnosci czczeni byli, znaydował się także bywszy Xżę Nivernois.— Aresztanci, ktorych, doVendome zaprowadzono, siedzą w tamteyszym opactwie. Koszta na wyporządzenie tego budynku, i inne wydatki dla tamteyszego naywyzszego narodowego trybunału, wynoszą 200,000 liwr: gotowych pieniędzy

Do marynarstwa na nastąpić nowa rekwizycya ludzi. Do uroczystości, ktora będzie na d. 21 t. m. iako założenie rzeczypospolitey obchodzona, czynią iuż wielkie przygotowania. Maią także bydź ubiegania na wozach, i obligowano iuż, aby ci, ktorzy się chcą ubiegać, starali się ile możnosci, przysposobić się na wzor starożytnych w wozy.— Przeszłey nocy obdarto tu niedaleko postyliona ze wszystkich iego rzeczy i listow.— Samoboystwa trafiaią się tu ieszcze dosyć gęsto.

Na sekretnych sessyach rady 500 czytano d. 28 i 29 sierpnia zawarty traktat zaczepnego i odpornego allıansu, między naszą rzecząpospolitą i Hiszpanią.

Z Włoch d. 25. Sierpnia.

Na mieysce starego kardynała Zelada, mianował Papież kardynała Busca sekretarzem stanu.— Żona jenerała Buonaparte obieżdża teraz Włochy. Dnia 8 sierpnia przybyła w poszostnym powozie przy eskorcie kilkunastu husarow Francuzkich do Liworna i wysiadła u jenerała Vaubois. Na drugi dzień obaczyła osobliwości miasta, a d 9 wyiechała znowu z eskortą husarow do Florencyi. Tu wysiadła u Francuzkiego ministra Miot, zobaczyła wszystkie osobliwości, a szczegolniey Xzęcią galleryą.

Krol Neapolitański wyiechał śpieszno na d. 5 sierpnia z swey stolicy do obozu nazad, gdzie iuż 20 batalionow i 4000 iazdy odebrały rozkaz, żeby były do marszu gotowe. Jenerał Acton poiechał ieszcze tey samey nocy do Krola do Gaeta.— W tym momencie słychać iż iuż 2 dywizye woysk Neapolitańskich idą ku Toskanii i Austryackim kraiom.

Z Drezna d. 2. Września.

Od kilku dni naiechało się tu wielu Pruskich kommissarzy i officyerow od rożnych regimentow; z tego powodu odnowiła się tu znowu wieść o Pruskim obozie pod Pirną — Wczoray przybył tu także elektor Bawarski z swoią żoną. Elektor Trewirski, Xżna wdowa Dwomostow i wiele innych państw wyiechali na przeciwko nich do Zehist pierwszey Saskiey stacyi. Zaiechali do pięknego pałacu o milę ztąd we wsi posła Palatyńskiego hrabiego Schall w Lockowitz, i podobno tam będą mieszkać.— Saxonia zawarła iak wiadomo ugodę neutralności z Francuzami, a zupełny pokoy ma wkrotce nastąpić; iednak uzbraiania idą dotąd swoią drogą wciąż.— Gdy się tu ieszcze bardzo wiele

Francuzkich emigrantow znayduie, wyszedł więc surowy rozkaz od rządu, aby naydaley do d. 6 t. m. wszyscy ztąd ustąpili. Chorym pozwolono tylko do d. 16 zabawić.

Z Wezel d. 4 Września.

Wszystkie Francuzkie woyska, ktore stały na lewym brzegu Renu w Kolonii &. garnizonami odbrały nagle rozkaz do marszu, i iuż poszły na prawy brzeg Renu. Domyślaią się, że są na zmocnienie armii Sambry i Mozy do Franken przeznaczone, gdzie oprocz tego ma cała połnocna armia ruszyć. Jedna część tego woyska idzie do okolic Moguncyi, gdzie armią oblegaiącą do 50,000 ludzi chcą postawić. Wiele ludzi wezwano z lewego brzegu, do robienienia podkopow przy Moguncyi. W Kolonii trzymaią mieszczanie warty.— Ehrenbreitstein będzie wkroce formalnie attakowane. Tamteyszy kommendant obawiaiąc się bombardowania kazał z domow pozdeymować dachy. Francuzi oczekuią pod Ehrenbreitstein 1200 artyllerystow.

Z Berlina d. 6. Września.

Niespodziewamy się, żeby uczynione i ieszcze się mogące czynić od Angielskiego dworu propozycye, mogły iaką odmianę w teraźnieyszem systemacie gabinetu Pruskiego uczynić.— Jenerał leitnant i rządca Glacu Fawrat, odebrał na dowod wdzięczności za dobrze prowadzoną kampanią w Polszcze wielki order czarnego orła.— Duński jenerał leitnant Xżę Würtemberski przyiechał tu z Anspach.

Z Sztokolma d. 30 Sierpnia.

Król nasz z Xciem Regentem po zobaczeniu w Abo wszystkich ciekawości, d. 17 t. m. do Helsingfors przyiechał gdzie z wielką był przyięty wspaniałością. Zastał tam Szambalana Imperatorowey Rossyyskiey Wielhorskiego, i dawnego iey posła w Sztokolmie Barona de Budberg, ktorzy mu od niey list oddali. D. 18 był w Porcie Sweaborg.— Gdy zaś do Lovisa przybył znalazł tam Szwedzkiego ambassadora w Peterzburgu grafa Steding i jenerała Moskiewskiego Kotousow. Ten ostatni monarsze naszemu do stolicy Rossyyskiey ma towarzyszyć. D. 22 stanęli na granicy Moskiewskiey, a d. 24 do Peterzburga przyiechać mieli.

Z Londynu d. 4. Września.

Coraz bardziey zdaie się tu zanosić na zerwanie pokoiu z Hiszpanią. Hiszpański poseł margrabia de las Casas, kazał iuż iak mowią wszystkie swoie rzeczy upakować i ma do Hiszpanii powrocić. Wieść iakoby iuż wyiechał ieszcze była zawczesna. Po wielkiey radzie w Weymut spodziewamy się ważnych rzeczy.

D O N I S I E N I E.

Gdy iadącemu z Krakowa rotmistrzowi woysk Krola Jmc Pruskiego JP. de Schmiedthal na drodze do Krzeszowicz, oderznięto złodzieyskim sposobem z zapowozu kufer w ktorym się między inemi rzeczami znaydowały dwa papiery, ktore mnie się dotyczą, iako to:

1) Oblig na 270 czer: zło: w dwoch tylko wierszach bez przyciśnienia mey pieczęci zawarty, na mnie w miesiącu kwietniu 1796 w Krakowie wystawiony.

2) Assygnacya na też 270 czer: zło: odemnie temuż JP. rotmistrzowi de Schmiedthal do wypłacenia wystawiona, z podpisem mey ręki datowana w Krzeszowicach na początku sierpnia 1796. także bez pieczęci.

Oświadczam zatym publicznie, iż nikogo niechay będzie kto chce i w iakimkolwiek badź czasie, za właściciela tych papierow nieuznam, oprocz dopiero wzmiankowanego ich prawego właściciela, i że te papiery na nic się nikomu niezdadzą. Upraszam owszem Prześwietnego Publikum, gdyby ich kto gdzie postrzegł, żeby mi ich raczył dostawić. Już uczyniłem nawet potrzebne kroki że ten na ktorego są wystawione, nie zapłaci na nie ani grosza. W Głowney Kwaterze w Krzeszowicach dnia 17. Września 1796.

de Reibnitz.

Krola Jmć. Pruskiego 1wszy Porucznik Od świty Jenerała - leitnanta Xcia de Holstein Boeck.